

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ SIS. 8.01.1989.
CZEŚĆ PIERWSZA

INFORMACJE KRAJOWE

WAŁBRZYCH. 8. 01 rozpoczęła się akcja protestacyjna w kopalniach i zakładach związanych z produkcją węgla. Akcja polega na oflagowaniu budynków. Żądania protestujących składają się z następujących postulatów: 1. przyjazd przedstawiciela ministra przemysłu - doc Jana Macieji, prezesa Rady Nadzorczej Wspólnoty Węgla Kamiennego - mgr inż Adama Jerschiny, przewodniczącego Krajowej Komisji Górniczej "Solidarność" - Andrzeja Lipko oraz przedstawiciela Wspólnoty Węgla Kamiennego, do Wałbrzycha i spotkania z dyrekcjami i związkami zawodowymi do dnia 15.01. W razie niespełnienia tego postulatu dnia 16.01. przeprowadzony zostanie godzinny strajk ostrzegawczy. 2. Wycofanie do dnia 15.01. decyzji o tworzeniu Rejonu Nadzoru Technicznego "Dolny Śląsk" w Wałbrzychu. 3. Wycofanie do 15. 01 decyzji o administracyjnym przydzieleniu pracowników byłego Przedsiębiorstwa Eksploatacji Węgla do kopalń i zakładów. 4. Niewliczanie transportu w rozliczeniową cenę węgla.

BIAŁYSTOK. 8.01 o godzinie 7.30 rozpoczęła się okupacja budynku Komitetu Wojewódzkiego PZPR przez studentów filii UW w Białymstoku. Akcja jest efektem braku porozumienia między organizacjami studenckimi, rektorem, władzami miasta oraz PZPR w sprawie przekazania części budynków, będących w gestii władz miasta i PZPR, na cele dydaktyczne. Protest ma mieć charakter całodobowy i bezterminowy. Bierze w nim udział około 50 studentów. Władze nie zajęły dotychczas stanowiska w tej sprawie.

WARSZAWA. 8.01. Prezydium TTK PPS opublikowało następujące stanowisko w sprawie dostępu partii politycznych do PRiTV: "Dostęp do środków komunikacji społecznej jest warunkiem normalnego rozwoju życia politycznego w kraju, powstania rynku myśli politycznej, upowszechniania kultury politycznej w społeczeństwie. Ze swej strony proponujemy rozważenie następujących zasad udostępnienia partiom politycznym Polskiego Radio i Telewizji: 1. Polskie Radio i TV winny być dostępne powszechnie i na równych prawach wszystkim działającym publicznie partiom i organizacjom politycznym. 2. Przygotowaniem audycji i programów telewizyjnych partii i organizacji politycznych zajmą się redakcje publicystyki krajowej i międzynarodowej. 3. Audycje, prezentujące programy poszczególnych partii oraz ich opcje w odniesieniu do ważnych spraw państwowych i społecznych, powinny być realizowane przez dziennikarzy etatowych redakcji przy współpracy z zainteresowaną partią, przez dziennikarzy - członków danej partii. Możliwe jest także emitowanie audycji i programów przygotowanych przez partie i organizacje polityczne w innych studiach. 4. Redakcja Publicystyki Krajowej podejmie się realizacji problemowych audycji radiowych i telewizyjnych typu "okrągłego stołu" z udziałem partii zainteresowanych danym problemem (np. prawo własności, działalność kapitału zagranicznego, ustrój rolny, przekształcenia przemysłu, program ochrony socjalnej, związki zawodowe, ekologia, itp.). 5. Zarówno audycje typu prezentacji partii jak i "okrągłe stoły" powinny stać się częścią działalności programowej wymienionych wyżej redakcji w oparciu o ich budżet. 6. Programy polityczne powinny mieć stałe dni emisji i pasma czasowe uwzględniające optymalną oglądalność, tak, by widz i słuchacz wiedział, kiedy może się ich spodziewać. 7. W okresie wielkich kampanii wyborczych ilość czasu antenowego na programy polityczne partii powinna być zwiększona tak, by każda z nich miała szansę

zaprezentowania swego programu wyborczego oraz obrony swych kandydatów do samorządu terytorialnego lub parlamentu. Wszystkie sprawy z tym związane powinna regulować ustawa o ordynacji wyborczej. 8. Przy centrali i regionalnych ośrodkach radiowo telewizyjnych celowe wydaje się powołanie społecznych rad politycznych współdziałających z kierownictwem Radiokomiteu i ośrodków, w sprawiedliwym kształtowaniu działalności antenowej partii politycznych oraz programowaniu audycji "okrągłego stołu". Decyzje personalne powinny należeć do działających na danym terenie lub w skali ogólnokrajowej partii politycznych".

SKARYSZEW (woj. radomskie). 6.01 odbyło się spotkanie posła ziemi radomskiej Macieja Póltoraka i senatora Stanisława Bembińskiego z rolnikami, członkami NSZZ RI"S". Parlamentarzyści usłyszeli wiele gorzkich słów pod adresem rządu, sejmu i senatu. Zarzucono im realizowanie polityki rujnującej chłopów i tolerowanie pozostałości komunizmu. "Niezrozumiałe jest dla nas - powiedział jeden z uczestników - że ci, którzy doprowadzili kraj do ruiny, nadal go rujnują zakładając pasożytnicze spółki. Robią to zupełnie bezkarnie, z cichą aprobatą rządu". Jeden z dyskutantów zaproponował, by ze spuścizną po stalinizmie rozprawić się "po rumuńsku". Było to najgoręcej oklaskiwane wystąpienie zebrania.

INFORMACJE ZAGRANICZNE

CZERNICHOŃ. 6 stycznia w Czernichowie na skrzyżowaniu ulic Docenka i Rokosowskiego czarna Wołga należąca do pracowników obwodowego komitetu partyjnego zderzyła się z prywatnym samochodem. Z Wołgi wyskoczyło dwóch mężczyzn i kobieta, próbując zbiec z miejsca wypadku, lecz rosnący z minuty na minutę tłum udaremnił próbę ucieczki. Okazało się, że jednym z pasażerów Wołgi był kierownik oddziału kadr komitetu obwodowego partii, deputowany Rady Obwodowej, Walery Zaika. Wszyscy pasażerowie byli w stanie wskazującym na spożycie alkoholu. Podczas wypadku otworzył się bagażnik Wołgi. Zebrani zobaczyli to, czego od lat nie widzieli w sklepach - szynkę, wędzoną kielbasę, miód, koniaki i ... dokumenty okręgowej komisji wyborczej. Wzburzeni ludzie zażądali, aby natychmiast zjawił się I sekretarz partii Leonid Palaszczenko i przedstawiciele Ruchu Ludowego na Rzecz Przebudowy. Ci ostatni wkrótce stawili się na miejsce zdarzenia. Zebrany tłum kilka godzin bezskutecznie oczekiwał na Palaszczenkę. Pasażerów Wołgi odwieziono na badanie krwi, a samochód zaczęto popychać w stronę budynku partii. Milicja przy użyciu pałek próbowała powstrzymać tłum z samochodem. Udało się jednak przepchnąć samochód aż do centralnego punktu miasta, pod noworoczną choinkę. Doszło do wiecu w którym uczestniczyło ok. 2000 osób. Przemawiający z dachu Wołgi żądali usunięcia Palaszczenki, zlikwidowania specjalnych przywilejów partyjnej nomenklatury, a także wymiany całego aparatu partyjnego miasta. Wystąpił II sekretarz Komitetu Obwodowego partii, lecz nie powiedział nic konkretnego. Około północy tłum otoczył budynek komitetu partyjnego, którego broniła milicja. Wznoszono okrzyki "Precz z Palaszczenką i KPZR". Ludzie rozeszli się o 4 nad ranem. 7.01 na placu przed budynkiem partii zebrał się ok. 30-tysięczny tłum. Żądano skasowania zapisu o przewodniej roli partii, domagano się prawa wydawania niezależnego czasopisma. Zdecydowano o utworzeniu w mieście komitetu strajkowego. Podkreślano konieczność utworzenia niezależnego państwa ukraińskiego, gdyż tylko ono może zapewnić godziwy byt Ukraińcom. Próbę wystąpienia I sekretarza przyjęto się na gwizdami i okrzykami: "Precz z KPZR, chcemy żyć jak ludzie". Wiec zakończył się ok. 18. Kolejny wyznaczono na 10 stycznia. 7.01 w

lokalnym programie radiowym wystąpił I sekretarz partii Palaszczenko i zaprzeczył jakoby w bagażniku Wołgi znajdowały się deficytowe towary.

WILNO. 4 stycznia wieczorem z Moskwy powrócili przywódcy Litewskiej SRR i Komunistycznej Partii Litwy. Jak oświadczył dziennikarzowi z Sajudisu sekretarz KC KPL Justas Paleckis, rozmowa z Gorbaczowem była partnerska, utrzymana w życzliwym tonie. Omówiono wiele spraw, w tym problem prasy. Rozmawiano o przyszłych stosunkach KPL z KPZR. 10 stycznia spodziewany jest przyjazd Gorbaczowa z 3-dniową wizytą na Litwę.

KAZACHSTAN. Po trzech latach starań zezwolono 17 grudnia 1989 na powołanie do życia Zgromadzenia Kultury Kazachstanu, łączącego różne oficjalne i nieoficjalne organizacje kulturalne. 4.01 Zgromadzenie wydało "Odezwę do narodu kazachskiego". Zawiera ona żądanie całkowitej rehabilitacji uczestników grudniowych wydarzeń 1986 roku. Miały wtedy miejsce w Alma Acie rozruchy, które prasa określiła jako "rozpasanie faszystowskiej młodzieży". Zamieszki te spowodowane były nieoczekiwanymi zmianami w kierownictwie komunistycznej partii Kazachstanu. Zgromadzenie Kultury Kazachstanu w swej odezwie żąda także zniesienia dekretu z 14.11.1989 o ograniczeniu swobody demonstracji, wieców i zebrań, oraz utworzenia nowej komisji deputowanych ludowych, która rozpatrzyłaby na miejscu wydarzenia 1986 r.

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ "SIS" 08.01.90

Cześć druga

INFORMACJE KRAJOWE

WARSZAWA. 08.01. o godz.11 odbyła się w holu Muzeum Narodowego uroczystość nadania przez min. Izabelę Cywińską tytułu honorowego dyrektora Muzeum Narodowego w Warszawie profesorowi Stanisławowi Lorentzowi. Z inicjatywą nadania tego tytułu wystąpili pracownicy Muzeum zrzeszeni w NSZZ "S". Pod listem w tej sprawie, wystosowanym do min. Cywińskiej pod koniec grudnia ubiegłego roku, podpisało się 360 pracowników. Czytamy w nim m.in.: "Tytuł ten byłby nie tylko wyrazem wdzięczności za kierowanie naszą instytucją w latach 1935-1982, obfitujących w najtrudniejsze dla narodu wydarzenia dziejowe, ale i moralnym zadośćuczynieniem za brutalny sposób, w jaki min. kultury i sztuki, Kazimierz Żygulski przyjął złożoną przez największego polskiego muzeologa na znak protestu rezygnację z zajmowanego stanowiska" Stanisław Lorentz, ówczesny dyrektor Muzeum, 15.11.1982 r. zgłosił rezygnację z zajmowanego stanowiska w proteście przeciwko działalności Ministerstwa Kultury i Sztuki i pomniejszaniu rangi i autorytetu Muzeum Narodowego.

INFORMACJE ZAGRANICZNE WAI

ZSRR

DUSZANBE 30.12.89 odbyła się konferencja tadżyckiego ruchu na rzecz przebudowy "Rastochez", na której zwiększono ilość członków zarządu, ustalono program i cele. Ruch nie jest jeszcze oficjalnie zarejestrowany.

RYGA. Mające się odbyć 5.01 plenum Komunistycznej Partii Łotwy, zostało przeniesione na koniec miesiąca. Motywuje się to tym, że stronnicy samodzielnej i niesamodzielnej Komunistycznej Partii Łotwy nie są przygotowani do plenum. Oprócz tego uważa się, iż komuniści Łotwy oczekują wizyty M.Gorbaczowa na Litwie i jej rezultatów.

WILNO. Rozmowa Vitara Radzeviciusa z członkinią zarządu Frontu Ludowego, kierowniczką ośrodka prasy Leilą Janusową.

V.R.: Otrzymał mi od was informację o tym, że już w końcu 1989 roku można było przeprowadzić rozłam w Ludowym Froncie Azerbejdżanu. Jaki jest obecnie stan rzeczy?

L.J.: Sytuacja jeszcze bardziej zaostrzyła się, sądzić o tym możemy na podstawie ostatnich wydarzeń. 30 grudnia w Baku na placu Lenina podczas wiecu, prawicowe skrzydło Frontu Ludowego, którym kieruje przewodniczący zarządu Frontu Ludowego Abulsaz Alijew, zwróciło się do mieszkańców Azerbejdżanu z odezwą obalenia granicy i połączenia się z rodakami mieszkającymi w Iranie. Trzy dni w Nachiczewańskiej ASRR, a jej terytorium graniczy z Iranem, trwały zamieszki - niszczone i palone urządzenia przygraniczne. Na szczęście Irańczycy nie odpowiedzieli na to żadnymi działaniami. Dziwne jest to, iż akcję tę poparła władza, mimo, że robiła to przesłaniając się "figowym listkiem". Sekretarz Komunistycznej Partii Nachiczewańskiej ASRR, Sachina Alijewa, oznajmiła, że to trzeba było zrobić, ponieważ "strefa przygraniczna zajmuje 17000 ha ziemi uprawnej".

V.R.: Dlaczego pani twierdzi, że kierownictwo Republiki popiera prawicowe skrzydło Frontu Ludowego Azerbejdżanu? L.J.: Jeszcze w

zeszłym roku Front Ludowy był wyzywany od przestępców, ekstremistów, itp. Obecnie tego się nie robi, ponieważ idee prawicowego skrzydła są bliskie kierownictwu Republiki. Przymyka ono oko nawet na to, że prawicowe skrzydło dąży do konfrontacji z Armenią. Przykładów nie trzeba daleko szukać - w Baku spalono kościół Armeński, milicja na ten akt wandalizmu nie reagowała. Być może takimi metodami dąży się do obalenia Frontu Ludowego i być może dlatego powstał rozłam. Wkrótce odbędzie się konferencja Frontu Ludowego, na której powinny ujawnić się pozycje frakcji.

V.R.: Kilka słów o ostatnich wydarzeniach w Azerbejdżanie.

L.J.: 2.01 z miasta Agdam do Szuszu jechały 4 autobusy z ludźmi. Mimo, iż w autobusie byli żołnierze, w Stepanakercie rzucił się na nich tłum Ormian. Jeden samochód wojskowy został spalony, są ranni. Teraz ten wypadek bada specjalna komisja.

WILNO. Komunikat "Sajudis"-u: "24.02 Obedą się na Litwie wybory do Rady Najwyższej Litwy. Sajudis uważa, że jest to jeden z ważniejszych kroków ku niezależności Litwy. 3.02 odbędzie się konferencja przedwyborcza "Droga Litwy", w której będzie uczestniczyć przeszło 400 delegatów ze wszystkich grup Sajudisu. Podczas konferencji przewiduje się ogłosić spis kandydatur, które Sajudis będzie popierał w wyborach do Rady Najwyższej Litwy, a także: -dokonanie oceny sytuacji na Litwie i w Sajudisie - najbliższe perspektywy Litwy i Sajudisu - program działań Sajudisu na czas najbliższy."

WILNO. 4.02 odbędzie się forum demokratycznych sił Europy Wschodniej, na którym będą wygłoszone przemówienia dotyczące: 1. Rozwoju systemu niezależnych, masowych środków informacyjnych w nowych społeczno-politycznych warunkach. 2. Perspektyw niezależnych ruchów robotniczych. Koordynacja, obustronne możliwości poparcia. 3. Młodzieżowych ruchów i procesów demokratycznych; problemu - młodzież a wojsko."

LENINGRAD. 6.01. W "Leningradzkiej Prawdzie" zamieszczono artykuł pod tytułem "Wyjątkowo pokojowy Związek Demokratyczny" oczerniający działaczy ZD, m.in. Marka Szejchera, któremu imputuje się przygotowywanie środków wybuchowych w celach polityczno-terrorystycznych tylko dlatego, że jest absolwentem wydziału chemicznego. Autorem artykułu jest Igor Łosiew bezpośrednio związany z leningradzkim wydziałem KGB.

LENINGRAD. 7.01. Pod pomnikiem "Strzegącego" w dzielnicy piotrogrodzkiej grupa inicjatywna zbiera podpisy pod petycją w sprawie przywrócenia miastu historycznej nazwy "Sankt-Petersburg".

MOSKWA. 7.01. Utworzony został "Fundusz pomocy więźniom sumienia", którego celem jest materialne wsparcie osób represjonowanych za odmowę służby wojskowej z pobudek religijnych oraz ich rodzin.

EREWAN. 5.01. Drugi tydzień trwa pikietowanie zakładów "Nairit" wytwarzających kauczuk chloroprenowy. Z powodu zablokowania przez demonstrantów cystern z surowcem produkcję kauczuku wstrzymano. Miejscowa administracja partyjna wszczęła na łamach prasy kampanię w obronie niezwykle uciążliwego ekologicznie kombinatu. Przeciwnicy truciciela domagają się od sesji Rady Najwyższej Armenii decyzji o odwołaniu rządu republikańskiego, który ignoruje jej decyzję z lipca ub. r. o zamknięciu zakładów.

GÓRNY KARABACH. 4.01. w azerskiej miejscowości Agdam zebrano się kilka tysięcy uzbrojonych bojówkarzy Azerbejdżeńskiego Frontu Ludowego, którzy urządzają wypadki na Stepanakert. Według nadchodzących informacji, w miastach Agdam, Dzebrail i Barda, AFL przejął władzę a miejscowe soviety i instancje partyjne nie funkcjonują. Górnemu Karabachowi wypowiedziano w praktyce regularną wojnę.

TBILISI. 5.01. o godz. 17-tej, pod siedzibą rządu odbył się wiec zorganizowany przez Stowarzyszenie św. Ilji Prawdziwego oraz Partię Narodowej Niezależności Gruzji. Wzięli w nim udział mieszkańcy południowo-osetyńskiego rejonu autonomicznego, przedstawiciele Gruzińskiej Akademii Nauk. W wystąpieniu jej przedstawiciela, A. Akawidze dominowało żądanie likwidacji południowo-osetyńskiej autonomii pod groźbą godzinnego strajku ostrzegawczego gruzińskich naukowców w poniedziałek, 8.01. Po zakończeniu wiecu obradował w tej sprawie główny komitet Partii Ocalenia Narodowego Gruzji.

WĘGRY

BUDAPESZT. Przywódca Węgierskiej Partii Socjalistycznej, Rezsoe Nyers, wystosował list do premiera Mikłosa Nemetha z postulatem, aby zarządził zbadanie sprawy niszczenia dokumentów partyjnych. Jak twierdzi Nyers, zarzuty niszczenia dokumentów, stawiane przez Imre Konya, rzecznika Niezależnego Forum Prawniczego, są bezpodstawne. "Wiele razy podkreślaliśmy, że 8.12. ubiegłego roku zaprzestaliśmy likwidacji jakichkolwiek dokumentów. Pragnę podkreślić, że w historii, poza nazistowskimi Niemcami, nie było przykładu na to aby upaństwowiono dokumenty istniejącej partii" - zakończył swój list Rezsoe Nyers.

BUDAPESZT. 08.01. wprowadza się na Węgrzech wolne ceny na artykuły żywnościowe. Ceny państwowe obowiązować będą jedynie na chleb i mleko. Wyroby mięsne drożeją średnio o 32%, produkty mleczne o 42-43%, mąka o 22%, ryż o 16%. Pieczywo będzie średnio droższe o 26%, tłuszcze o 32%, papierosy i alkohole o 22%. Ceny samochodów sprowadzanych z krajów Europy Wschodniej wzrastają średnio o 22%. Benzyna zdrożała o ok. 8%. Podrożały opłaty za usługi komunalne. Cena wody pitnej wzrosła o 310%, opłata za korzystanie z kanalizacji o 437%. Od 01.02. czynsze za mieszkania będą wyższe średnio o 35%. Komunikacja zdrożeje o 35%, usługi pocztowe średnio o 22%.

BUDAPESZT 07.01. minister spraw zagranicznych Gyula Horn udał się z 3-dniową wizytą do Izraela. Witający węgierskiego gościa na lotnisku w Telawiwie minister spraw zagranicznych Izraela, Mosze Arens, podkreślił, że Gyula Horn jest pierwszym szefem dyplomacji Europy Wschodniej, który po 1968 roku odwiedził Izrael. Obydwaj ministrowie podpisali porozumienia kulturalne, naukowe i oświatowe. Gyula Horn stwierdził na konferencji prasowej, że stanowisko Węgier w sprawie konfliktu bliskowschodniego pokrywa się w zasadzie ze stanowiskiem Zachodniej Europy. Powiedział dalej, że nie ma przeszkód, aby przez teren Węgier przejechali radzieccy Żydzi emigrujący do Izraela. "Jeżeli będzie taka potrzeba to rozwiązanie należy do urzędu komunikacyjnego". Jeszcze w styczniu spodziewana jest w Izraelu wizyta premiera Węgier.

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ "SIS" 8 01 1990.
CZEŚĆ TRZECIA.

INFORMACJE KRAJOWE

WARSZAWA. Skup zboża w roku 1989 wyniósł 3223 tysiące ton i był niższy prawie o milion ton w porównaniu z rokiem 1988. Jak nas poinformował Franciszek Nasiński, rzecznik prasowy Ministerstwa Rolnictwa, rolnicy wstrzymują się ze sprzedażą zboża ze względu na wysoką inflację, która powoduje utratę siły nabywczej pieniądza. Do 5.01. skupiono 9388 ton żywca, co oznacza, że skup był o jedną trzecią niższy niż rok temu. "Nastąpi wzrost skupu - stwierdził Nasiński - kiedy ujawni się zwyżka cen produktów zbożowych. Ponadto nie cały skup żywca jest obecnie kontrolowany - pewna część mięsa sprzedawana jest w handlu prywatnym. Następuje rozhermetyzowanie rynku." Na zakończenie wypowiedzi dla SIS Franciszek Nasiński powiedział: "Przez cały okres powojenny prowadzono niewłaściwą politykę zbożową, co doprowadziło do degeneracji w tej dziedzinie."

ŁÓDŹ. Z 6 na 7.01. trwały obrady Walnego Zjazdu Delegatów NSZZ "S" Regionu Ziemia Łódzka. W WZD wzięło udział 364 delegatów reprezentujących 55 tysięczną rzeszę członków związku. Wiele godzin zajęły spory proceduralne. Stu kandydatów do władz Zarządu Regionu uzyskało niezbędną ilość głosów z sali i będzie ubiegać się 13.01. o miejsca w kierownictwie związku. Najwięcej emocji wzbudziły kandydatury na przewodniczącego Zarządu Regionu. Jako pierwszy prezentował swe poglądy Andrzej Słowik. Zapowiedział m.in. dążenie do demokratyzacji związku oraz przeciwstawienie się tym koncepcjom gospodarczym rządu Mazowieckiego, które będą naruszać podstawy bytu pracowniczego. Andrzej Słowik skrytykował również politykę Lecha Wałęsy i KKW. Otrzymał on najmniej głosów. Najwięcej głosów uzyskał Janusz Tomaszewski, 34-letni technik samochodowy z pabianickiego "ELMETU" - zwolennik Lecha Wałęsy, Tadeusza Mazowieckiego, ruchów obywatelskich i jedności związkowej. Tomaszewski okazał się zwolennikiem wdrażania działań minimalizujących społeczne koszty nieuniknionej zmiany systemu gospodarczego, ale nie drogą żądań czy rewindykacji. Trzecim w kolejności zgłoszeń, a drugim pod względem uzyskanego poparcia, był Aleksander Aniolczyk, 43-letni konstruktor z łódzkiej "ELTY", jeden z założycieli "poziomek", struktur związkowych nieafiliowanych ani przy ZR ani przy RKO. Temu to ruchowi przypisuje się powszechnie największe zasługi w doprowadzeniu do wspólnych wyborów. W swym wystąpieniu stwierdził on, że przyczyną obecnej słabości związku jest brak spójnego programu socjalnego, spowodowany odchodzeniem solidarnościowych działaczy do polityki. 13.01., w dniu wyborów władz związku, okaże się, kto uzyska poparcie delegatów na tyle silne, by sprawować urząd przewodniczącego przez następną kadencję.

ŁÓDŹ. 08.01. rozpoczęła działalność Komisja ds. kampanii wyborczej. 09.01 stycznia w Zakładach "Lenora" odbędzie się spotkanie z kandydatami do władz związku.

WROCLAW. 8.01. w siedzibie RKW odbyła się konferencja prasowa z uczestnikami konwoju, jaki udał się 31.12. do Brasova w Rumunii. Organizatorzy pomocy podkreślali dużą rolę ofiarności różnych organizacji - Komitet Charytatywny przy Kurii Wroclawskiej ofiarował 18 ton żywności, PCK - lekarstwa, WiP i NZS dzięki kwestom ulicznym przyczyniły się do kupna nowej karetki reanimacyjnej, a Zakłady Samochodowe w Jelczu i Starachowicach zapewniły 2 samochody ciężarowe i kierowców. W czasie pobytu w Rumunii delegacja spotkała

się z pracownikami zakładów "Czerwony Sztandar" w Brasovie, gdzie w 1983 rozpoczęto krwawo stłumiony strajk. 3.01. RKW "S" Dolny Śląsk podpisało umowę o współpracy z Autoceniune Brasov. Współpraca ma polegać na szkoleniach związkowych, opiece nad poszkodowanymi oraz przyjęciu na wakacje pracowników z rodzinami. Przy RKW powstał Komitet Pomocy Medycznej dla okręgu Brasov. Jego celem jest pomoc w zakresie szkolenia związkowców, dostarczania leków i sprzętu, a także wymiany naukowej.

WARSZAWA. 30.12.89. przedstawiciele polskich środowisk prawicy konserwatywnej opublikowali list otwarty do Ludów Rumunii. Oto fragmenty : " Dzięki bohaterskiemu zrywowi całego społeczeństwa, Rumunia odetchnęła powietrzem wolności. /.../ Uważamy, /.../ że jedynym i prawdziwym gwarantem ładu oraz noramlizacji w kraju, jedynym człowiekiem, który będzie w stanie zagwarantować Ludowi Rumuńskiemu jego podstawowe prawa, a także przeprowadzić liberalizację życia społeczno - gospodarczego, jest żyjący na emigracji w Genewie król Rumunii Michał I z domu Hohenzollern - Sigmaringen. Dziś właśnie, 30.12.89., przypada smutna czterdziesta druga rocznica abdykacji Michała I. Czy nie czas, by Ten, który uratował Rumunię w 1944 roku zarówno przed nazistami, jak i przed bolszewikami, wrócił do swej ojczyzny? Król Michał I wzywając lud, tuż po pierwszych zamieszkach w Timisoarze, do obalenia tyrana dał dowód swego ciągłego przywiązania, miłości, wierności i oddania narodom Rumunii. Modlimy się z wami o ład i wolność kraju, o powrót waszego króla." Uważamy także, że moralnym obowiązkiem całej europejskiej prawicy konserwatywnej i wszystkich ludzi dobrej woli, powinno być poparcie starań króla Michała I o powrót do ojczystej Rumunii". Sygnatariusze listu: Artur Burski - Prezes Klubu Zachowawczo Monarchistycznego, Warszawa, Jacek Bartyzel - Prezes Klubu Konserwatywnego, Łódź, Zbigniew Czerwiński - Przewodniczący Klubu Politycznego "Ład i Wolność", Poznań.

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ "SIS" 08.01.90
CZĘŚĆ CZWARTA

INFORMACJE KRAJOWE

WARSZAWA. 6.01. odbyła się druga tura III Walnego Zebrania Delegatów NSZZ "S" Regionu Mazowsze. Przeprowadzono trzy tury wyborów do Zarządu Regionu oraz jedną turę - na Zjazd Krajowy. Ponieważ zostało nieobsadzonych 13 mandatów do Zarządu Regionu, postanowiono przeprowadzić trzecią turę zjazdu w dniu 20.01.

Przedstawiamy omówienie niektórych uchwał WZD.

W uchwale w sprawie reformy w urzędach, instytucjach i administracji lokalnej zwrócono uwagę na konieczność równie głębokich zmian personalnych jak głębokie są zmiany ekonomiczne. Jednym z głównych tego powodów są nadal nieuregulowane kwestie personalne w handlu zagranicznym i dyplomacji. "Uważamy za konieczne pozabawienie ludzi z nomenklatury partyjnej przywilejów i nieusprawiedliwionych korzyści." - czytamy m.in. w uchwale.

W uchwale zatytułowanej "Wobec gospodarczej rewolucji" związkowcy wzywają społeczeństwo do determinacji i aktywności oraz politycznego umiaru. "Solidarność" ma stymulować przemiany, pokazywać perspektywy oraz inicjować działania. Aby działać sprawnie, związek musi posiadać szeroki dostęp do informacji i na ich podstawie formować ekspertyzy na tematy podstawowe dla członków związku, a więc np. - koszty zakładowe, wpływ na politykę kadrową w zakładzie. "Jedynie powszechna, oddolna społeczna i gospodarcza aktywność stwarza szansę powodzenia programu reform." - piszą w zakończeniu uchwały związkowcy.

W kolejnej uchwale skierowanej do narodów Europy Środkowej i Wschodniej czytamy m.in. " /.../ Współpraca ich (narodów tej części Europy - przyp. SIS) winna opierać się na dwóch zasadach będących podstawą pokojowego i harmonijnego współżycia narodów i państw. Pierwsza z nich uznaje za nienaruszalne i prawnie obowiązujące granice między państwami w tej części Europy; druga uznaje swobodny ruch ludzi, towarów i usług między wszystkimi krajami za niezbędny warunek rozwoju i zachowania pokoju. /.../ Łączy nas tu, w tej części Europy, wspólne doświadczenie komunizmu, które, jak wierzymy, stanie się doświadczeniem minionej historii. Szukamy wspólnego z całą Europą kulturalnego dziedzictwa, utraconego w skutek narzucenia nam niechcianego ustroju politycznego. Wierzymy, że swobodna wymiana idei, dóbr kulturalnych i informacji sprawi, że przestaniemy być wspólnotą ofiar komunizmu, a powstanie rzeczywista wspólnota wolnych narodów i suwerennych państw. Wolność i demokracja to nasz wspólny cel i wspólna nadzieja."

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ "SIS" 08.01.90
CZĘŚĆ PIĄTA

INFORMACJE KRAJOWE

WARSZAWA. 08.01. List otwarty do ministra sprawiedliwości podpisany przez pracowników Komitetu Obywatelskiego przy Przewodniczącym NSZZ "S" Lechu Wałęsie.

"Szanowny panie Ministrze. W dniu 3 stycznia 1990 roku przed kamerami TV p. Wanda Jakubowska zapowiedziała wytoczenie procesu sądowego p. Cezaremu Chlebowskiemu. Jak zrozumieliśmy, przyczyną oburzenia p. Jakubowskiej są artykuły dra Chlebowskiego zawierające relacje o bandyckich akcjach niektórych oddziałów Armii Ludowej. Pani Jakubowska, jako członek Polskiej Partii Robotniczej i żołnierz Armii Ludowej, uznała te relacje za obraźliwe. Panie Ministrze ! Jesteśmy zaszokowani faktem, że procesem sądowym grozi się publicznie człowiekowi ujawniającemu przestępstwo, natomiast partia /i jej zbrojna formacja/, która dopuściła się tak wielu przewinień /od zbrodni popełnianych na ludziach do zdrady własnego narodu/, została bezkarna. Do dnia dzisiejszego nie dokonano ani moralnej, ani prawnej oceny jej działań. PZPR, której główny trzon stanowili PPR-owcy, nie zdobyła się nawet na przeproszenie za swoje 45-letnie rządy. Partia Komunistyczna NRD, mająca багаż win wobec swego narodu chyba nieco mniejszy od komunistów polskich, przynajmniej na taki gest się zdobyła. Wnosimy o dokonanie przez Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej oceny działalności PPR i PZPR wobec narodu polskiego."

INFORMACJE ZAGRANICZNE.

CZECHOSŁOWACJA

BRNO. 6.01. obradował Związek Morawsko - Śląskich Przedsiębiorców Prywatnych. Byli obecni goście - wicepremier Vladimír Dlouhý, minister pracy i spraw socjalnych Petr Miller oraz minister finansów Vaclav Klaus.

BRNO. W zorganizowanej 6.01, przez Zrzeszenie Komitetów Strajkowych i słowackie Forum Komitetów Koordynacyjnych Pracujących, konferencji wzięło udział 1020 przedstawicieli komitetów strajkowych i nowo wybranych zakładowych komitetów organizacji związkowych. W spotkaniu uczestniczyli ci sami członkowie rządu, który brali udział w obradach Związku Morawsko - Śląskich Przedsiębiorców Prywatnych. Uchwalono powołanie tymczasowego Koordynacyjnego Centrum Związkowego, składającego się z sześciu członków czeskiego ZKS i sześciu członków słowackiego FKKP oraz z dwudziestu przedstawicieli organizacji związkowych najważniejszych zakładów pracy. Centrum będzie działać do czasu zjazdu ogólnozwiązkowego.

BRNO. 7.01. w spotkaniu zorganizowanym przez muzyków skupionych przy Forum Obywatelskim wzięli udział artyści morawscy. Omawiali sposoby zrzeszania się. Postanowiono stworzyć samodzielną organizację, niezależną od Związku Autorów i Wykonawców, który ma siedzibę w Pradze. Taka organizacja będzie starać się m.in. o utworzenie samodzielnego studia nagrań. Artyści morawscy mają zamiar zabiegać też o większy udział Moraw w programach radiowych i telewizyjnych. Brana jest również pod uwagę działalność wydawnicza przyszłej niezależnej, artystycznej organizacji.

PRAGA. 06.01. odbyło się posiedzenie Parlamentu Centrum

Koordynacyjnego Forum Obywatelskiego. Jednym z głównych tematów zebrania było przygotowanie wyborów do Zgromadzenia Federalnego. Najważniejszym zadaniem jest tu ustalenie hierarchii działań: przede wszystkim należy przygotować wolne wybory. Umożliwi to utworzenie silnego rządu. Zdaniem V.Havla wybory miałyby wyłonić przede wszystkim indywidualności; powinno się unikać przepychanek wyborczych między różnymi partiami politycznymi. FO przystępuje do wyborów z programem odnowienia demokracji. Odnośnie rozwiązania poszczególnych problemów społecznych FO nie zajmuje tak wąskiego stanowiska jak nowo powstające partie. Chodzi mu raczej o zasadnicze podejście, popiera np. równoprawność wszystkich form własności i odnowienie rynku. Zdaje sobie jednak równocześnie sprawę, że istnieją różne poglądy na to, jak i w jakiej skali osiągnąć ten cel. Dlatego FO będzie popierać posłów z różnych partii. FO przystąpi do wyborów z własną listą wyborczą. Wybory do organów przedstawicielskich odbędą się jednak w różnych terminach: w czerwcu miałyby odbyć się wybory do Zgromadzenia Federalnego i obu rad narodowych, a jesienią do wszystkich typów rad narodowych. Rozważa się też możliwość zastąpienia Izby Narodów czeską i słowacką radą narodową, które tworzyłyby wspólnie drugą izbę Zgromadzenia Federalnego. Ulegnie zmianie system wyborczy. Proponuje się, aby wybory nie odbywały się w obwodach jednomandatowych. System ten jest niewygodny dla mniejszych ugrupowań politycznych, gdyż np. partia, która we wszystkich jednomandatowych obwodach uzyska 35-45% głosów, a w żadnym ponad 50%, nie umieści w parlamencie swego posła. Nowo powstające czy odnowione partie mogą wysuwać swoich kandydatów na liście FO, gdyż jego lista miałaby reprezentować również obywateli działających w partiach politycznych, które poparły program FO, jak i tę część społeczeństwa, która nie chce angażować się w żadnej partii politycznej. Partia polityczna dla poparcia swojego kandydata będzie musiała wykazać się określoną liczbą członków, albo podpisów na jego rzecz. Dyskusja dotycząca systemu wyborczego będzie kontynuowana podczas kolejnego posiedzenia Parlamentu CK FO w dniu 20.01. Na 27.01. zwołano do Pragi spotkanie przedstawicieli powiatowych FO z całej Czechosłowacji.